



**28. Wielkanocny Festiwal
Ludwiga van Beethovena
Warszawa 17—29 marca 2024**

24.03.2024, 12.00



Niedziela, 24 marca, 12.00 / Sunday, 24 March, 12:00 noon

Zamek Królewski – Sala Wielka / The Royal Castle – Assembly Hall
Plac Zamkowy 4

*Koncert pod Honorowym Patronatem Ambasadora Republiki Czeskiej
Pana Břetislava Dančáka*

*Concert under the Honorary Patronage of the Ambassador
of the Czech Republic, Mr Břetislav Dančák*

Ludwig van Beethoven (1770-1827)

Trio fortepianowe D-dur op. 70 nr 1 „Geistertrio”

Piano Trio in D major, Op. 70 No. 1 „Ghost”

1. Allegro vivace e con brio
2. Largo assai ed espressivo
3. Presto

10 wariacji na temat „Ich bin der Schneider Kakadu” op. 121a

“Kakadu” Variations, Op. 121a

Introduzione. Adagio assai

Theme. Allegretto

Variation 1

Variation 2

Variation 3

Variation 4

Variation 5

Variation 6

Variation 7

Variation 8

Variation 9. Adagio espressivo

Variation 10. Presto – Allegretto

Przerwa / Intermission

Trio fortepianowe B-dur op. 97 „Erzherzogtrio”

Piano Trio in B-flat major, Op. 97, “Archduke”

1. Allegro moderato
2. Scherzo. Allegro
3. Andante cantabile, ma però con moto
4. Allegro moderato

Boulanger Trio:

Birgit Erz – skrzypce / violin

Ilona Kindt – wiolonczela / cello

Karla Haltenwanger – fortepian / piano



Ambasada Republiki Czeskiej
w Warszawie

Boulangier Trio już od 18 lat koncertuje w oryginalnym składzie na scenach koncertowych całego świata. Pasja i radość z wykonywania muzyki, niewidzialne nici porozumienia łączące muzyków oraz paleta nieskończonych barw dźwięku to kilka spośród cech wyróżniających to hambursko-berlińskie trio. Trzy uznane artystki zespołu z równą radością wykonują repertuar tradycyjny jak i odkrywają nieznaną sobie bądź niestety zapomnianych kompozytorów. Boulangier Trio występowało w takich salach, jak Elbphilharmonie, Filharmonia Berlińska, Brucknerhaus w Linzu, londyńska Wigmore Hall czy wiedeńska Musikverein. Trio pojawia się także na wielu festiwalach, m.in. Heidelberger Frühling, Kissinger Sommer oraz Festiwalu Enescu w Bukareszcie. Występowali jako soliści z orkiestrami symfonicznymi Berlina, Brandenburgii, Dolnego Renu, Cluj, oraz Berna. Nagrania Trio Boulangier uhonorowano licznymi nagrodami, m.in. Excellentia Award i Supersonic Award. W bieżącym sezonie zespół wydaje kolejne dwa albumy: jeden z utworami kompozytorek, a drugi z dziełami Johannesy Marii Stauda. Boulangier Trio zastępnęło z łączenia muzyki z innymi formami sztuki, szczególnie we współpracy z znanymi autorami i aktorami. Swoją nazwę artystki zaczerpnęły od siostr Nadii i Lili Boulangier, które stanowią dla nich wielkie źródło inspiracji.

boulangiertrio.com

The Boulangier Trio has performed in its original line-up on the world's concert stages for 18 years. Passion and joy of making music, full mutual understanding, and an infinite palette of sound colours are their hallmarks of the trio based in Hamburg and Berlin. The three musicians are equally happy to explore traditional repertoire and to discover new or unjustly forgotten composers. They have performed in halls such as the Elbphilharmonie, the Berlin Philharmonie, the Brucknerhaus Linz, Wigmore Hall in London, and the Musikverein in Vienna. Their festival appearances include the Heidelberger Frühling, the Kissinger Sommer, and the Enescu Festival Bucharest. They have appeared as soloists with symphony orchestras from Berlin, Brandenburg, Lower Rhine, Cluj, and Bern. The Trio's extensive discography has won several prizes, including the Excellentia and the Supersonic awards. This season, they are releasing two new albums: one with works of female composers and the other with works of Johannes Maria Staud. The trio is famous for combining music with other art forms, and especially for working with well-known authors and actors. They take their name from the sisters Nadia and Lili Boulangier, who have been a great source of inspiration for the musicians.

boulangiertrio.com

Ludwig van Beethoven (1770–1827)

TRIO FORTEPIANOWE D-DUR, które wraz z *Triem Es-dur* złożyło się na opus 70-te, dzieli z nim czas i okoliczności powstania, a także osobę dedykantki. Oba tria powstały w roku 1808. Beethoven skomponował je w czasie, gdy mieszkał w domu hrabiny Marii Erdödy, dobrej pianistki, wysoko urodzonej damy węgierskiej, i – sądząc z portretu – pięknej kobiety. Według monografistów kompozytora „przez wiele lat zajmowała miejsce wyróżnione wśród bliskich mu pań” (Thayer), była „jedną z jego najbardziej intymnych przyjaciółek” (Siegmund-Schultze), „gorącą zwolenniczką i wielbicielek Beethovena i jego utworów” (Kinsky), ale „ze wszystkich kobiet jakie Beethoven znał, najbardziej enigmatyczną i najtrudniejszą do rozszyfrowania” (G. Marek). W jej apartamentach oba tria zostały po raz pierwszy przez Beethovena – na Boże Narodzenie 1808 – zaprezentowane. Wydanie, które ukazało się w połowie następnego roku, zostało jej zadedykowane. Według G. Marka hrabina Erdödy należy wraz z Giuliettą Guicciardi, Teresą Brunsvik i Bettiną Brentano do tych ośmiu dam, z których jedna – niewiadomo która – była adresatką słynnego listu do „Nieśmiertelnej Ukochanej”.

Trio D-dur zostało skomponowane w mistrzowskiej fazie twórczości Beethovena, między V i VI *Symphonią* a V *Koncertem fortepianowym*. Trzy, a nie jak zazwyczaj cztery części, złożyły się na całość utworu: *Allegro D-dur*, *Largo d-moll* i *Presto D-dur*. Część środkowa gra w utworze rolę szczególną; jej niezwykajny charakter stał się powodem, dla którego *Trio D-dur* nazwano „triem duchów” (*Geister Trio*) lub, jak chcą niektórzy: „triem upiorów”.

Allegro vivace e con brio. Wszystkie trzy instrumenty *unisono* i *fortissimo* strzelają w górę tematem inicjalnym o wysokiej energii. Słychać gest pewności siebie i wirtuozowski rozmach. Ale temat zatrzymuje się na dźwięku obcym (f), zbijając z tropu słuchacza. Swoje dopełnienie znajdzie niebawem w lirycznej kantylenie zainicjowanej *dolce* i *piano* przez smyczki i kontynuowanej przez fortepian. Co do faktury *allegro* wyróżnia się znaczną ilością wszelkiego rodzaju paralelizmów i unisonów. Co do formy – jego odmienność polega na wprowadzeniu takiej repetycji, która każe wykonawcom dwukrotnie zaprezentować i przetworzenie, i reprzyżę.

Largo assai ed espressivo. Od samego początku wprowadza w nastrój tajemniczości. „Pytania skrzypiec i wiolonczeli padają głosem

przytłumionym, *sotto voce*, na tle nasyconych, a równie cichych brzmień fortepianu. Dalej narracja smyczków toczy się na zmianę *cantabile* lub *espressivo* przy stale falującej dynamice, a przede wszystkim, przy niepokojących, dosyć niezwykłych brzmieniach tremolującego fortepianu. Klimat brzmieniowy i ekspresywny oscyluje między nastrojami antycypującymi impresjonizm i ekspresjonizm równocześnie. *Largo* stanowi „muzykę nocy”, paralelną do malarstwa Caspra Davida Friedricha, a może nawet Johanna Heinricha Füssliego.

Presto wraca do światłości dnia i do konwencji klasycznej. Choć i w tym sonatowym rondzie dzieją się momenty dziwne. Oto strzelający w górę w fortepianie temat czołowy *presta* zatrzyma się na akordzie niespodziewanym i intrygującym (Fis), by otworzyć drogę „słodkiej” (*dolce*) kantylenie skrzypiec i wiolonczeli. Całość tego finału nakreślił Beethoven z rozmachem, szerokim gestem, *al fresco*. Znowu, jak w części pierwszej, zastanawiające unisony, przewaga gry wspólnej, wspaniale zestrojonej. Dwukrotnie fortepian zostaje na moment pozostawiony sobie; nie dla popisu: ma jedynie przebiec przez górę klawiatury chromatycznym pasażem granym *pianissimi* i *delicantamente*.

10 wariacji na temat „Ich bin der Schneider Kakadu” / TRIO FORTEPIANOWE G-DUR op. 121 a.

Nie posiada dokładnej metryki swego powstania; wiadomo jedynie, że Beethoven skomponował je przed rokiem 1816. Musiał to być moment, gdy był w dobrym humorze. *Trio G-dur*, jeden z jedenastu utworów napisanych na tę obsadę, jest co do formy cyklem wariacji. Za temat do nich wybrał Beethoven piosenkę, którą mógłby śpiewać ptasznik Papageno z *Czarodziejskiego fletu*. Zaczyna się od słów: „Jestem krawcem Kakadu...” (Ich bin der Schneider Kakadu) i pochodzi z singspielu zatytułowanego *Siostry z Pragi* (*Die Schwester von Prag*), skomponowanego przez niejakiego Wencla Millera. Ową „Śpiewogrę” wystawiono po raz pierwszy w teatryku z przedmieścia (Leopoldstädter Theater zu Wien) w roku 1794, lecz dzięki dowcipowi i chwytności swych kupletów utrzymywała się w repertuarze przez długie lata.

Nie znamy powodów dla których Beethoven tak długo trzymał swoje wariacje na temat *Kakadu* w szufladzie. Wydał je dopiero w roku 1824,

w Wiedniu, u Steinera... Może ich się wstydził? Nie miał do tego powodu. Kompozycja została napisana ściśle według reguł swego czasu. Składa się z introdukcji, tematu i 10 wariacji zakończonych efektowną kodą. Reprezentuje styl wirtuozowski, stoi u progu modnego niebawem stylu *brillant*.

Introdukcja. Jak przystało, wstępne *Adagio assai* w sposób zasadniczy różni się swym charakterem od tematu, który ma „wprowadzić”. Wprawdzie operuje jego motywami, lecz czyni to z pełną powagą, w stylu *serio*, w tempie wolnym, w tonacji „smutnej” (g-moll), w fakturze gęstej i nasyconej, przy zgodnym i równoczesnym współdziałaniu wszystkich trzech instrumentów.

Temat – nagle objawiony – w nastroju pogodnego *Allegretta* – wyzwala uśmiech i rozweselenie. Jest bezpretensjonalnie prosty i zbudowany symetrycznie, skoczny i łatwy do zapamiętania. Do złudzenia przypomina jedną z piosenek Papagena: *Ein Mädchen oder Weibchen*.

Wariacje, które następują bezpośrednio po temacie prezentują dziesięć różnych faktur i serię zmieniających się obsad instrumentalnych. Wariację pierwszą gra fortepian solo, gdy w siódmej jest tym instrumentem, który milczy. Wariacja druga przynosi dialog fortepianu ze skrzypcami, trzecia zaś – fortepianu z wiolonczelą. Dopiero w czwartej wokół tematu spotykają się wszystkie trzy instrumenty. Beethoven wyposażył przy tym poszczególne wariacje w odmienne charaktery brzmieniowe i ekspresyjne. Pojawiają się naprzemiennie takie, które mają zabrzmieć *dolce* (słodko) i takie, które powinny ukazywać się i znikać *leggieramente*, z lekkością wiatru. Na miejscu przedostatnim umieścić tzw. *minore*, wariację, której tonacja (g-moll), tempo i charakter (*adagio espressivo*) nawiązują do introdukcji. Na sam koniec kazał powrócić lekko tylko odmienionej melodii piosenki o krawcu *Kakadu*. Winna być grana *semplice* – z wielką prostotą.

TRIO FORTEPIANOWE B-DUR op. 97, cieszące się opinią szczytowego dzieła gatunku. Powstało na wiosnę roku 1811, w trzy lata po *Triach* op. 70, podobno w wielkim przypiływie natchnienia. Beethoven potrzebował nie więcej niż trzy tygodnie, by je skomponować. Znana jest data prawykonania, dosyć późna: 11 kwietnia 1814 roku, z Beethovenem przy fortepianie. Jeszcze później, w 1816 ukazała się partycja utworu z dedykacją. Jak wiele swoich innych znaczących kompozycji, Beethoven poświęcił *Trio* synowi cesarza Leopolda II, arcyksięciu Rudolfowi, uczniowi i przyjacielowi nastawionemu do mistrza mecenasowi. Dedykacja tak silnie przyłgnęła do dzieła, iż zaczęto je nazywać „Triem arcyksiążęcym” (*Erzherzogtrio*) lub prościej „Arcyksięciem”. *Trio B-dur* należy do Beethovena dzieł „olimpijskich”, czyli tych, w których naprzeciw dźwiękowej wyobraźni,

wzniosłych idei i silnych uczuć staje żelazna logika klasycznej jeszcze formy, przekształconej według potrzeb ekspresji, lecz nie odrzucanej. Spotyka się w utworze parę tendencji odmiennych, by go zdynamizować: Forma ulega monumentalizacji, ale otwiera też miejsce dla liryzmu. Faktura nabiera cech orkiestrowych, ale nie stroni od chwytów solistycznej manieri *brillant*. Ekspresja, wspaniale zróżnicowana, godzi w jedną całość tony wzniosłe i proste (*semplice*), taneczne i śpiewne.

Allegro moderato reprezentuje właśnie ten rodzaj sonatowego allegra, które dookreśla się mianem „śpiewnego”. Szeroki gest inicjalny fortepianu wprowadzając (w B-dur) temat główny obdarza go charakterem *dolce cantabile*. Temat zwany pobocznym (w G-dur) przeciwstawia tamtemu rytmiczność i skoczność. Ale Beethoven jest szczodry, wprowadza do gry motywy i tematy dalsze, dopełniające przebieg utworu o nowe tony i charaktery. Ich spotkania i zderzenia będą zadziwiać i zachwycać od przetworzenia do kody.

Scherzo B-dur. Przebiega w tempie *allegro*, ale zarazem w rytmie żywiołowego tańca. Nic nie wiadomo, by Beethoven był tego świadomy, iż swoje *scherzo*, jego temat główny, oparł na wzorze rytmicznym mazurka.

Andante cantabile (D-dur) wprowadza śpiewność, skupienie i spokój. Jest cyklem wariacji opartych na 28-taktowym temacie jednoczącym prostotę pieśni ze wzniosłością hymnu. W całej tej części rolę główną choć nie tematyczną, powierzył Beethoven fortepianowi; w każdej z czterech wariacji prezentuje inny typ faktury, tworząc tło, na którym skrzypce i wiolonczela snują swój urywany dialog.

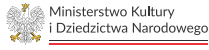
Allegro moderato wchodzi niepostrzeżenie, *attacca*, przywracając panowanie żywiołowi tańca. Tym razem chodzi o taniec parzysty; polskie ucho wystyszy w nim rytmy niezbyt odległe od krakowiaka. Rośnie pęd, wirtuozeria, brawura. Szaleńcze *presto* kody najpierw gubi drogę (A-dur), potem zostaje zatrzymane na niespodziewanej fermacie. Kończy bieg gromko i hucznie, jak przystało na utwór dedykowany arcyksięciu.

Mieczysław Tomaszewski

Noty biograficzne wykonawców na podstawie dostarczonych materiałów / Artist biographies are based on information submitted.

Fotograf / Photographer: Irene Zandel.

© 2024, Stowarzyszenie im. Ludwiga van Beethovena
Ludwig van Beethoven Association



PARNER GŁÓWNY



MECENAS



PARTNER



Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego



GRAND DUCHY OF LUXEMBOURG
Embassy in Warsaw



AMBASADA
REPUBLIKI LITEWSKIEJ
W RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ



Ambasáid na hÉireann | An Phoistinn
Embassy of Ireland | Poland
Ambasada Irlandii | Polska



Ambasada Norwegii



Ambasada Republiki Czeskiej
w Warszawie



Ambasada
Austrii
Warszawa



Ambasada
Republiki Federalnej Niemiec
Warszawa



Ambasciata d'Italia
Varsovia

